

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2022 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

- 1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. B. (1) kwotę 6.699,93 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;**
- 2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. B. (1) kwotę 2.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.**

(wyrok k: 97)

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając go w części tj.

1. w zakresie punktu 1 co do kwoty 4.153,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami z opóźnienie,
2. w zakresie punktu 2 w całości.

Skarżący wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 k.c., art. 826 § 1 k.c., art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) w zw. z art. 354 § 2 k.c. i art. 362 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i błędne przyjęcie, że:

1. z uwagi na ostateczną odmowę przez pozwanego wypłaty odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego, brak było w niniejszej sprawie podstaw do weryfikacji kosztów najmu do kwot, po jakich najem mógł zostać zorganizowany przez pozwanego (69,00 zł netto, bez dodatkowych kosztów podstawienia pojazdu i obsługi poza godzinami pracy);
2. koszty najmu pojazdu zastępczego po stawce dobowej w kwocie 178,86 zł netto wraz z dodatkową opłatą za obsługę poszkodowanego poza godzinami pracy stanowiły normalne, adekwatne następstwo zdarzenia komunikacyjnego wywołującego szkodę, podczas gdy normalne następstwo szkody stanowił koszt najmu jedynie po stawce, po jakiej możliwe było zorganizowanie pojazdu zastępczego dla osoby poszkodowanej przez pozwanego (69,00 zł netto za dobę, bez dodatkowych opłat);
3. zasadny koszt najmu pojazdu zastępczego wynosił 6.699,93 zł, podczas gdy za adekwatne i ekonomicznie uzasadnione koszty najmu uznane mogły zostać koszty w maksymalnej wysokości 2.546,10 zł (69,00 zł netto x 30 dni)

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części z rozliczeniem kosztów procesu za I instancję oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (apelacja k: 108-109v).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (k: 119-121).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku z mocy art. 386§1 kpc, choć nie wszystkie powołane w niej zarzuty okazały się trafne.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ KPC apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 KPC jeżeli sąd drugiej instancji

nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55).

Za uzasadnione uznać zarzuty prawa materialnego postawione przez skarżącego w postaci art. 361 § 1 k.c., art. 826 § 1 k.c., art. 354 § 2 k.c. i art. 362 k.c.

W tym miejscu należy jednak poczynić kilka uwag wstępnych. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż oczywiście odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011r III CZP 5/11). Co do zasady zatem poszkodowany ma pełne prawo korzystać z auta zastępczego na czas niezbędny co celowej naprawy uszkodzonego pojazdu bądź nabycia auta w przypadku szkody całkowitej. Nie wszystkie jednak wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354§2 kc, 362 kc i art. 826§1 kc). Powszechnie wiadomym jest, iż zakłady ubezpieczeń w ramach likwidacji szkody zapewniają możliwość najmu pojazdu zastępczego, zaś jego organizacja nie przysparza szczególnych problemów a wymaga jedynie od osoby poszkodowanej dołożenia minimum staranności w postaci kontaktu z ubezpieczycielem oraz zainteresowania jego ofertą. Ewentualne jedno lub dwudniowe oczekiwanie na podstawienie takiego auta nie wydaje się być tak istotną niedogodnością, aby miała ona rzutować na najem pojazdu z firmy zewnętrznej. Bezrefleksyjna i niczym nieuzasadniona odmowa skorzystania z propozycji ubezpieczyciela, brak jakiegokolwiek współpracy z zakładem ubezpieczeń wywołana jedynie wcześniejszym zapewnieniem sobie auta zastępczego, skutkująca jednak dysproporcją cenową w stawkach najmu może być uznana - stosownie od okoliczności faktycznych sprawy - za przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody (art. 354§2 kc w zw. z art. 362 kc). Nie ulega bowiem wątpliwości, iż uprawnieniem poszkodowanego jest uzyskanie pojazdu zastępczego o danej klasie pojazdu bez względu przecież na miejsce, z którego jest on wynajmowany, jednak jego obowiązkiem jest dążenie do minimalizacji szkody, chociażby poprzez wybór tańszej oferty najmu pojazdu tej samej kategorii. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela w tym zakresie poglądy wyrażone m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.07.2020r I ACa 1219/18, wyrokach Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14.06.2019r XIII Ga 1488/18 i 03.07.2019r III Ca 328/19, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25.02.2015r IV CSK 297/14 czy postanowieniu tego Sądu z dnia 19.04.2018r I CSK 765/17. Nie do zaakceptowania jest takie zachowanie poszkodowanego, który jedynie ze względu na własną wygodę czy wręcz „lenistwo sytuacyjne”, wynajmuje pojazd od wypożyczalni zewnętrznej po znacznie wyższej stawce najmu niż możliwa do uzyskania za pośrednictwem zakładu ubezpieczeń a następnie zachowuje jedynie pozory zainteresowania możliwością najmu pojazdu od ubezpieczyciela w trakcie zgłoszenia szkody. Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30.05.2019r I ACa 830/18).

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi wstępne przypomnieć należy, iż do zdarzenia szkodzącego doszło w dniu 30 stycznia 2021 roku (sobota) i w tym dniu doszło do zgłoszenia szkody. Zakład ubezpieczeń poinformował o możliwości organizacji pojazdu zastępczego w dniu 03 lutego 2021 roku podając numer telefonu kontaktowego ze wskazaniem, iż udostępnienie pojazdu może nastąpić w dniu następnym a więc 04 lutego 2021 roku. Nie można zatem w tych okolicznościach faktycznych czynić poszkodowanemu zarzutu braku współdziałania z pozwanym w zakresie najmu

pojazdu zastępczego oraz najmu pojazdu w wypożyczalni zewnętrznej za okres pierwszych 4 dni od wystąpienia szkody. Ocena ta musi jednak ulec zmianie w okresie od dnia 04 lutego 2021 roku. Znamienne w tym zakresie są przede wszystkim zeznania poszkodowanego P. K. (e-protokół z dnia 22.02.2022r), w których wskazał, iż powód wynajmując mu pojazd zastępczy nie informował o warunkach najmu, zaś po dacie 30 stycznia 2021 roku nie był on już zainteresowany żadnymi propozycjami ubezpieczyciela, zaś najem miał trwać do wypłaty odszkodowania. Z uwagi na zbycie wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w dniu 30 stycznia 2021 roku na powoda przeszły prawa i obowiązki poszkodowanego a więc również wynikający z art. 354§2 kc obowiązek współdziałania z zakładem ubezpieczeń w zakresie najmu pojazdu. Nie wymagającym szerszego komentarza jest natomiast okoliczność, iż powód jako wynajmujący nie był takim kontaktem zainteresowany, zaś podjęte przez niego działania dopiero w dniu 13 lutego 2021 roku ograniczają się do przekazania pozwanemu informacji o rzekome warunki proponowanego najmu pojazdu z równoczesną informacją, iż poszkodowany ma już zapewniony pojazd zastępczy. Działania powoda należy ocenić z dużą dozą ostrożności także z tego względu, iż od daty nabycia wierzytelności przysługującej pierwotnemu poszkodowanemu, de facto łączył on role zarówno wynajmującego pojazd zastępczy, jak i poszkodowanego uprawnionego do uzyskania kosztów najmu. Obie role w realiach faktycznych sprawy wskazują zaś na sprzeczność tych interesów, skoro T. B. był przede wszystkim zainteresowany dalszym najmem pojazdu poszkodowanemu i uzyskaniem pełnego zwrotu przysługujących mu należności. W takiej konfiguracji podmiotowej, pytanie powoda kierowane do ubezpieczyciela dotyczące warunków umowy najmu wydaje się o tyle kuriozalne, że powód w tym samym dniu przedłużył umowę najmu własnego pojazdu z poszkodowanym do 01 marca 2021 roku. Z zeznań samego poszkodowanego wynika zaś, iż ewentualne warunki najmu pojazdu z powodem nie były w ogóle przedmiotem zainteresowania, tym bardziej ewentualnej umowy z zakładem ubezpieczeń. Okoliczności te pozwalają na przyjęcie, iż w okresie od dnia 04 lutego 2021 roku do 24 lutego 2021 roku a więc przez okres 20 dni, powód świadomie naruszył obowiązek współdziałania z zakładem ubezpieczeń (art. 354§2 kc), pomimo złożonej informacji o możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego. Brak przy tym podstaw do akceptacji stanowiska, iż propozycja tego rodzaju musi wskazywać w swej ofercie jakiegokolwiek szczegółowe dane. Pozwany podał bowiem numer kontaktowy (k: 44) i nic nie stało na przeszkodzie, aby ustalić szczegóły najmu pojazdu przez poszkodowanego, co nie wydaje się żadnym szczególnym utrudnieniem. Trudno przy tym zakładać, iż zakład ubezpieczeń bez danych ze strony osoby faktycznie zainteresowanej najmem pojazdu będzie posiadał wiedzę chociażby co do daty i miejsca podstawienia pojazdu. Jedynym zatem obowiązkiem powoda było wykonanie prozaicznej czynności w postaci telefonicznego kontaktu z ubezpieczycielem w celu zapewnienia poszkodowanemu najmu pojazdu, której z oczywistych względów leżących po swojej stronie zaniechał. Rozważania zatem, czy poszkodowany faktycznie uzyskałby pojazd zastępczy, jakiej klasy i jakie byłyby warunki najmu mają zatem jedynie charakter czysto teoretyczny, skoro powód zaniechał w ogóle kontaktu z zakładem ubezpieczeń celem ustalenia jakichkolwiek okoliczności z tym związanych. Nie można zgodzić się przy tym z argumentacją Sądu I instancji, iż za uwzględnieniem powództwa miałyby przemawiać ostateczna decyzja o odmowie wypłaty świadczenia ze względu na brak przedstawienia dowodu rejestracyjnego pojazdu, co miałyby potwierdzać jego pierwotną wolę odmowy uwzględnienia roszczenia w jakimikolwiek zakresie. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były bowiem okoliczności faktyczne i postawa stron w okresie od 30 stycznia 2021 roku do daty wypłaty odszkodowania oraz przez kolejne 7 dni pozwalające na organizację naprawy, nie zaś późniejsze zdarzenia, które wszak nie mogły potwierdzić rzeczywistości oferty najmu pojazdu, z której poszkodowany nie tylko nie skorzystał a wręcz nie wyraził nią żadnego zainteresowania.

Nie mogło jednak ujść uwadze Sądu II instancji, iż przez cały okres procesu likwidacji szkody oraz postępowania przed Sądem I instancji pozwany konsekwentnie podnosił, iż usprawiedliwiony okres najmu wynosił jedynie 24 dni a więc do daty wypłaty odszkodowania. Stanowisko to uległo zmianie dopiero w wywiezionej apelacji. W tym zaś zakresie można przyjąć zatem domniemanie, iż realnie – gdyby do najmu pojazdu w ogóle doszło – pozwany faktycznie gwarantowałby najem jedynie przez 24 dni a więc do 22 lutego 2021 roku, pomimo, iż usprawiedliwiony okres najmu pojazdu winien być przyjęty, jak słusznie zauważył Sąd I instancji na 30 dni. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż powód naruszył obowiązek współdziałania z zakładem ubezpieczeń w okresie od 04 do 22 lutego 2021 roku przyczyniając się do zwiększenia rozmiarów szkody, co czyni uzasadnionym zarzuty art. 354 § 2 k.c. i art. 362 k.c. We wskazanym okresie poszkodowany mógł bowiem korzystać z pojazdu wynajętego za pośrednictwem pozwanego, co pozwala na przyjęcie, iż maksymalne stawki najmu mogą obejmować jedynie kwoty wskazywane przez pozwanego.

Stawki, za które powód wynajął pojazd uszkodzowanemu w tym okresie nie pozostają zatem w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i nie mogą obciążać strony pozwanej, co czyni z kolei uzasadnionym zarzuty naruszenia art. 361§1 kc, art. 826§1 kc. Podkreślić również należy, iż sam fakt czy wskazywane przez ubezpieczyciela stawki najmu pojazdu były rzeczywiście realne nie ma dla uszkodzowanego żadnego znaczenia, albowiem ich rozliczenie następuje pomiędzy pozwanym a współpracującą z nim wypożyczalnią, nie zaś z uszkodzowanym, w którego kręgu zainteresowania i uprawnień jest wyłącznie uzyskanie pojazdu tej samej klasy co uszkodzony na skutek zdarzenia szkodzącego.

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut naruszenia art. 16 ust. 1 p. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, gdyż bezspornie wymogi oraz skutki ich niewypełnienia wymienione w tym przepisie obejmuje zachowania na miejscu zdarzenia, nie zaś w trakcie procesu likwidacji szkody.

W związku z powyższym zdaniem Sądu II instancji w realiach niniejszej sprawy powód ma prawo żądać pełnej kwoty stawki najmu pojazdu w kwocie 220zł za okres pierwszych 4 dni najmu oraz za okres 6 dni po dacie wypłaty odszkodowania, skoro pozwany ograniczył jego zasadność łącznie do 24 dni. Za pozostały okres 20 dni zasadnym jest jednak przyjęcie stawki najmu, za którą pozwany mógł wynająć uszkodzowanemu pojazd z uwzględnieniem okoliczności, iż ostatecznie wynajął on pojazd klasy C (O. (...)) a więc 69zł netto (84,57zł brutto). Tym samym należne powodowi świadczenie winno zamykać się kwotą 3.891,40zł (10 razy 220zł i 20 razy 84,57zł, co uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej w punkcie 1 kwoty 6.699,93zł do kwoty 3.891,40zł.

W związku ze zmianą orzeczenia co do meritum sprawy koniecznym było również orzeczenie reformatoryjne co do kosztów procesu, które winno być oparte na normie art. 100 kpc poprzez ich stosunkowe rozdzielanie. Uwzględniając zmianę zaskarżonego wyroku co do meritum sprawy, powód wygrał postępowanie przed Sądem I instancji w 58%. Ponieważ koszty procesu wyniosły łącznie 4.034zł pozwany winien ponieść 58% z nich a zatem kwotę 2.340zł. Ponieważ poniósł koszty postępowania w wysokości 1.817zł do zwrotu na rzecz powoda przypadała różnica w wysokości 523zł, co skutkowało obniżeniem zasądzonej w punkcie 2 kwoty 2,217zł właśnie do wskazanej 523zł.

W pozostałym zakresie wniesiona apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i §2 p. 3 w zw. z §10 ust. 1 p. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądzając na rzecz pozwanego kwotę 434zł kosztów postępowania odwoławczego. Koszty po stronie powodowej to 450zł kosztów zastępstwa procesowego, zaś po stronie pozwanej również 450zł i 400zł opłaty od apelacji, co daje łącznie kwotę 1.350zł. Pozwany wygrał postępowanie odwoławcze w 68% a zatem powód winien ponieść w takim stosunku koszty apelacyjne czyli w wysokości 884zł. Ponieważ poniósł je na poziomie 450zł do zwrotu na rzecz pozwanego przypada różnica w kwocie 434zł.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.